

Sygnatura akt VIII C 1565/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant: Przemysław Staszczyk

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko P. P.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 1565/18

UZASADNIENIE

W dniu 31 lipca 2017 roku powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wytoczył przeciwko pozwanemu P. P. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 9.286,45 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód podniósł, że dochodzona pozwem wierzytelność wynika z braku zapłaty przez pozwanego kwoty z tytułu zawartej w dniu 1 kwietnia 2014 roku umowy o kredyt gotówkowy. Pozwany nie wywiązał się z zobowiązań wynikających z umowy, na skutek czego ta została mu wypowiedziana pismem z dnia 1 listopada 2016 roku, a zadłużenie pozwanego stało się wymagalne w dniu 3 lutego 2017 roku. Na dochodzoną pozwem kwotę składają się: niespłacony kapitał – 8.576,14 zł, odsetki umowne – 395,87 zł oraz odsetki karne – 314,44 zł.

(pozew w e.p.u. k. 3-5)

W dniu 11 sierpnia 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, którym zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną wierzytelność wraz z kosztami procesu.

Powyższy nakaz pozwany zaskarżył sprzeciwem, wnosząc o oddalenie powództwa w całości i podnosząc zarzut nieudowodnienia roszczenia co do zasady i wysokości.

Postanowieniem z dnia 8 czerwca 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty w całości oraz przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi.

(nakaz zapłaty k. 5v., sprzeciw k. 8-9v., postanowienie k. 13)

Po przekazaniu sprawy z e.p.u., powód uzupełnił braki pozwu i podtrzymał powództwo w całości. Tożsame stanowisko powód zajął w piśmie procesowym z dnia 11 września 2018 roku. W jego treści wyjaśnił, iż przedmiotowa umowa została zawarta w formie elektronicznej, a jej podstawę stanowił złożony przez pozwanego wniosek kredytowy. Podczas składania wniosku pozwany wskazał swoje dane identyfikujące w postaci umowy PESEL. Ponadto powód, powołując się na złożone do akt elektroniczne zestawienie operacji, podniósł, że pozwany dokonywał wpłat na poczet spłaty kapitału oraz odsetek, co potwierdza, że korzystał z przyznanego mu kredytu.

(pismo procesowe k. 20, k. 87-89, pozew. 21-24)

Na rozprawie w dniu 13 lutego 2019 roku pełnomocnik powoda oraz pozwany nie stawili się.

(protokół rozprawy k. 97)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód (...) Spółka Akcyjna w W. sporządził potwierdzenie zawarcia umowy kredytu gotówkowego nr (...), w treści którego oświadczył, że na podstawie wniosku o kredyt z dnia 1 kwietnia 2014 roku oraz zawartej w dniu 1 kwietnia 2014 roku umowy kredytu gotówkowego, udzielił pozwanemu P. P. kredytu gotówkowego w kwocie 14.075,14 zł. W wystawionym przez powoda dokumencie wskazano, że kredyt zostanie postawiony do dyspozycji kredytobiorcy w ciągu 5 dni roboczych licząc od dnia zawarcia umowy, na rachunku nr 41 1140 2004 0000 3402 5944 3583, a informacja o dokonaniu tej czynności zostanie udostępniona kredytobiorcy telefonicznie, w formie wiadomości e-mail lub wiadomości sms, bądź pisemnie. Kredyt miał zostać spłacony w 60 miesięcznych ratach, począwszy od dnia 1 maja 2014 roku, za pośrednictwem w/w rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego. Oprocentowanie kredytu zostało ustalone na poziomie 15,50% w stosunku rocznym i miało zmienny charakter. Powód zastrzegł ponadto możliwość naliczania odsetek od zadłużenia przeterminowanego według zmiennej stopy procentowej wynikającej z tabeli oprocentowania obowiązującej w dniu powstania zadłużenia przedterminowego, a także możliwość wypowiedzenia umowy w przypadku m.in. naruszenia przez kredytobiorcę postanowień umowy.

Całkowitą kwotę do spłaty powód określił na kwotę 22.388,35 zł. Zgodnie z harmonogramem stanowiącym załącznik do umowy kredytowej, wysokość pierwszych 59 rat kredytu została skalkulowana na poziomie 338,55 zł, zaś ostatnia rata na poziomie 338,76 zł.

Pod umową, o której mowa wyżej, brak jest podpisu pozwanego oraz osoby działającej w imieniu kredytodawcy. Do akt sprawy nie zostały złożone: wniosek pozwanego o udzielenie kredytu oraz potwierdzenie wypłaty kredytu.

(potwierdzenie zawarcia umowy kredytu gotówkowego k. 50-59, harmonogram spłat kredytu k. 66-67, formularz informacyjny k. 69-74)

W dniu 1 listopada 2016 roku powód sporządził oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytu, w treści którego wysokość zadłużenia pozwanego została oznaczona na kwotę 8.722,48 zł.

(wypowiedzenie umowy k. 75, wyciąg z księgi nadawczej k. 76-77)

W wyciągu z ksiąg banku nr (...) z dnia 2 czerwca 2017 roku powód wskazał, że łączne zadłużenie pozwanego wynosi 9.286,45 zł (8.576,14 zł kapitału, 395,87 zł odsetek umownych, 314,44 zł odsetek karnych)

(wyciąg z ksiąg bankowych k. 78)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z powołanych dokumentów, których prawdziwość nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo, jako nieudowodnione, podlega oddaleniu w całości.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od przypomnienia, że w myśl treści przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw. W niniejszej sprawie to zatem powód powinien wykazać, iż łączyła

go z pozwanym umowa kredytu gotówkowego przenoszącą określoną wartość, której to powinności nie sprostał. W ocenie Sądu powód w ogóle nie wykazał, iż pozwany był stroną umowy bankowej z dnia 1 kwietnia 2014 roku, że otrzymał na jej mocy określoną kwotę pieniężną, którą wraz z dodatkowymi opłatami i odsetkami umownymi zobowiązał się zwrócić w terminie do dnia 1 kwietnia 2019 roku. Powód poprzestał na złożeniu potwierdzenia zawarcia umowy kredytu gotówkowego nr (...), pod treścią której brak jest jednak podpisów stron. Wprawdzie pełnomocnik powoda podnosił w toku procesu, że przedmiotowa umowa miała zostać zawarta w drodze elektronicznej, akcentując, iż forma ta była przewidziana w regulaminie udzielania kredytów, to jednocześnie powód nie wykazał w żaden sposób, iż pozwany P. P. w ogóle był jego klientem, że złożył wniosek o kredyt oraz przyjął ofertę banku w sposób określony w § 9 ust. 6 regulaminu. Przedstawione przez powoda dokumenty dowodzą li tylko tego, że zostało sporządzone potwierdzenie zawarcia umowy kredytu zawierające dane pozwanego, nie wiadomo jednak przez kogo i w jakich okolicznościach podane. Godzi się w tym miejscu przypomnieć, że pozwany od samego początku procesu kwestionował, aby zawierał umowę bankową z powodem. W konsekwencji to powód w sposób nie budzący wątpliwości winien wykazać, że pozwany był stroną zawartej z nim umowy.

Niezależnie od powyższych rozważań wskazać należy, że nawet gdyby hipotetycznie założyć, że to pozwany złożył wniosek o kredyt, w następstwie czego powód sporządził umowę kredytu, czego jednak powód nie udowodnił i czego w sprawie nie przyjęto, to w sprawie nie zostało w ogóle udowodnione, że umowa ta została przez bank wykonana. Powód nie załączył żadnego dokumentu, którego treść dawałaby podstawę do wniosku, że kwota kredytu została wypłacona kredytobiorcy (w myśl postanowień umowy kredyt miał zostać uruchomiony w terminie 5 dni roboczych od zawarcia umowy poprzez wykonanie przelewu na rachunek o nr (...)). Zgodnie zaś z wyrażonym w judykaturze stanowiskiem (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 roku, I ACa 285/12, LEX nr 1162845), świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki. Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczki udzielił. Wprawdzie przytoczone stanowisko zostało zajęte na gruncie art. 720 k.c., to jednak nie budzi wątpliwości,

iż per analogiam znajduje ono zastosowanie do kredytu bankowego (por. wyrok

SO w Łodzi w sprawie o sygn. akt III Ca 1873/18). Za chybione należy uznać przy tym twierdzenia powodu, że dowodem na korzystanie przez pozwanego z kredytu jest złożone do akt elektroniczne zestawienie operacji (k. 80). Pomijając

samą okoliczność, że zestawienie to dotyczy innego rachunku o nr (...), tymczasem w myśl potwierdzenia zawarcia umowy kredytu, ten miał zostać udostępniony w ramach rachunku o nr (...) (...) (...) i za pośrednictwem tego rachunku spłacany, zauważyć należy, że z treści tego zestawienia nie wynika w żaden sposób, jakoby oznaczone w nim spłaty dotyczyły umowy, z której powód wywodzi swoje roszczenie (umowa kredytu, na którą powołuje się powód, miała nr (...), w tytule spłat widnieje zaś oznaczenie (...)/2014). Co więcej z przedmiotowego zestawienia jednoznacznie wynika, że wpłaty, na które powołuje się powód, zostały dokonane nie przez P. P., a przez komornika sądowego na podstawie wydanego w e.p.u. nakazu zapłaty, a następnie powód księgował je, jako „kredyt-spłata raty (...)/2014”. Nie sposób zatem przyjąć, jak czyni to powód, że z przedmiotowych wpłat daje się wywieść wnioski, że pozwany korzystał z kredytu. Wyjaśnić wreszcie należy, że dowodu na zaciągnięcie przez pozwanego kredytu i jego uruchomienie przez powoda, nie stanowi wyciąg z ksiąg banku, który to dokument nie ma mocy prawnej dokumentu urzędowego względem konsumentów. Wyciąg ten może być postrzegany wyłącznie w kategorii dokumentu prywatnego, którego formalna moc dowodowa, jak stanowi art. 245 k.p.c., ogranicza się do domniemania, że autor dokumentu złożył oświadczenie nim objęte. Tylko w takim zakresie dokument ten nie budzi wątpliwości Sądu. Natomiast materialna moc dowodowa tego dokumentu bez poparcia go odpowiednimi dokumentami źródłowymi, wobec stanowiska strony przeciwnej, jest nikła. Jednocześnie przypomnienia wymaga, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 roku, IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84).

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że powołanie dowodów na wykazanie zasadności roszczenia, zarówno w aspekcie „czy się należy”, jak i aspekcie „ile się należy”, obciążało powoda już w pozwie. Powód powinien był w pozwie nie tylko jasno wykazać czego się domaga, ale też powołać dowody na wykazanie zasadności swojego żądania. Poza sporem bowiem pozostaje, że zawsze zachodzi obiektywna potrzeba powołania w pozwie dowodów na wykazanie zasadności swoich roszczeń w zakresie żądanej ochrony prawnej. Wyjaśnić przy tym należy, że obowiązujące przepisy (art. 207 § 6 k.p.c.) nakazują stronom postępowania przytaczanie okoliczności faktycznych i dowodów, co do zasady wraz z pierwszym pismem, w którym zajmuje stanowisko w sprawie (pозwie, odpowiedzi na pozew, sprzeciwie). Już zatem w treści pozwu powód winien niezwłocznie przedstawić wszelkie wnioski dowodowe i dowody na uzasadnienie swoich twierdzeń faktycznych (B. K., Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. S. P.. (...) -148). Wskazać bowiem należy, że § 2 art. 217 k.p.c. jasno wskazuje, że fakty i dowody winny być przytaczane „we właściwym czasie” pod rygorem ich pominięcia jako spóźnionych (por. Komentarz do art. 217 Kodeksu postępowania cywilnego: P. Telenga i inni, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. WKP, 2012; T. Żyżnowski i inni, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366. Lex, 2013; B. Karolczyk, Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. St.Prawn. 2012/1/123-148). Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, iż Kodeks postępowania cywilnego daje stronom możliwość przedstawienia nowych dowodów w postępowaniu odwoławczym (art. 381 k.p.c.). Możliwość ta jest bowiem obostrzona określonymi warunkami - potrzeba powołania się na dany dowód musi się ujawnić już po zakończeniu postępowania przed Sądem pierwszej instancji

- przy czym strona nie może skutecznie żądać ponowienia lub uzupełnienia dowodu w postępowaniu apelacyjnym li tylko dlatego, że spodziewała się korzystnej dla siebie oceny określonego dowodu przez Sąd pierwszej instancji (por. wyrok SN z dnia 10 lipca 2003 roku, I CKN 503/01, LEX nr 121700; wyrok SN z dnia 24 marca 1999 roku, I PKN 640/98, OSNP 2000/10/389). Na gruncie przedmiotowej sprawy uznać należy, że konieczność wykazania legitymacji biernej pozwanego istniała niewątpliwie już na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, skoro twierdzenie to stanowiło podstawę roszczenia dochodzonego niniejszym powództwem.

Z opisanych powyżej przyczyn uznać należy, że powód nie udowodnił, że pozwany ma obowiązek zapłaty na jego rzecz kwoty dochodzonej pozwem, co musiało skutkować oddaleniem powództwa w całości.

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji.